

Sygn. akt III AUa 740/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|---|---|
| Przewodniczący - Sędzia | SA Elżbieta Czaja |
| Sędziowie: | SA Elżbieta Gawda SA Krzysztof Szewczak (spr.) |
| Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena | |

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. w Lublinie

sprawy D. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 1412/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 740/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w S. odmówił D. J. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową na dalszy okres. Jako podstawę wskazano orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 7 października 2013r., w którym stwierdzono, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji D. J. wniósł o jej zmianę i ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Odwołujący podniósł, że cierpi na alergiczne zawodowe zapalenie skóry, które ma tendencje do zaostrzeń. Ma uczulenie na chrom i kobalt, nie może podjąć żadnej pracy. Z wykształcenia jest tokarzem. Wskazał, że zachowanie przez robotnika wykwalifikowanego, zdolności do wykonywania prostych prac fizycznych, nie może być traktowane jako zachowanie zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy domagał się jego oddalenia argumentując, jak w uzasadnieniu decyzji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt IV U 1412/13 zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił D. J. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od 1 września 2013 r. do 1 lutego 2015 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

Ubezpieczony D. J., ur. (...), miał ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od kwietnia 1994 r. W dniu 23 lipca 2013 r. wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o ustalenie tego prawa na dalszy okres. Po przeprowadzeniu badania lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 26 sierpnia 2013 r. stwierdził, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Komisja Lekarska ZUS, po stwierdzeniu u wnioskodawcy alergicznego zapalenia skóry rąk – wyprysku chromowego zawodowego i nadciśnienia tętniczego, również nie stwierdziła niezdolności do pracy. Na tej podstawie organ rentowy wydał skarżoną obecnie decyzję.

Badając zasadność tej decyzji Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza dermatologa. Biegła specjalista dermatolog - wenerolog zdiagnozowała u ubezpieczonego alergiczne kontaktowe zapalenie skóry o etiologii zawodowej.

W ocenie autorki opinii, uczulenie to powoduje, że D. J. nie może wykonywać pracy w przemyśle budowlanym, chemicznym, maszynowym lub w usługach, gdzie byłby narażony na kontakt z alergenami chromu i kobaltu.

W konsekwencji opiniująca uznała badanego za częściowo niezdolnego do pracy do lutego 2015r., zaś datę powstania niezdolności do pracy ustaliła na grudzień 1993r.

Organ rentowy wniósł zastrzeżenia do tej opinii, wskazując, że sam fakt stwierdzenia choroby zawodowej nie uzasadnia długotrwałej niezdolności do pracy. Podniesiono, że decydujący jest stopień upośledzenia funkcji organizmu, którego biegła nie wykazała w swojej opinii. W konsekwencji pozwany wniósł o wywołanie opinii innego biegłego.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy organu rentowego uznając, że zarzuty pozwanego są ogólnikowe i nie zawierają argumentów natury medycznej. Sąd pierwszej instancji podzielił opinię biegłej wskazując, że została wydana przez lekarza odpowiedniej specjalności po bezpośrednim zbadaniu ubezpieczonego i zapoznaniu się z przedstawioną dokumentacją lekarską. Odnośnie argumentacji pozwanego organu rentowego, iż wnioskodawca pracuje, Sąd podniósł, że zarzut ten stał się nieaktualny, ponieważ po dwóch miesiącach pracy ubezpieczony, musiał z niej zrezygnować z uwagi na nawrót choroby.

Mając to na uwadze Sąd uznał, że D. J. spełnia przesłankę ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 6 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2002r. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), jest bowiem osobą niezdolną do pracy na skutek choroby zawodowej. Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł, jak wyżej.

Apelację od tego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w S., domagając się jego zmiany i oddalenia odwołania, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Siedlcach. Apelujący zarzucił:

- naruszenie prawa procesowego - art. 233§ 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a także niedostateczne wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy;
- naruszenie prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. poz. 1440 ze zm.) poprzez

błądną wykładnię tych przepisów i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że ocena stanu zdrowia ubezpieczonego kwalifikuje go jako częściowo niezdolnego do pracy w związku z chorobą zawodową.

W uzasadnieniu podniesiono, że Sąd pierwszej instancji, oddalając wniosek organu rentowego o powołanie innego biegłego, uniemożliwił dogłębne rozpoznanie sprawy. W ocenie organu rentowego, opinia, na której Sąd oparł ustalenia faktyczne oraz ostateczną ocenę prawną, jest lakoniczna i nierzetelna, co czyni ją nieprzydatną dla rozpoznania sprawy. Zdaniem apelującego, biegła nie wykazała znacznego naruszenia sprawności organizmu u ubezpieczonego w stopniu uzasadniającym orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy. Apelujący wskazał, że sam fakt stwierdzenia choroby zawodowej nie jest jednoznaczny z orzeczeniem częściowej niezdolności do pracy. Dalej skarżący zarzucił biegłej, że dokonała oceny stanu zdrowia wnioskodawcy w oderwaniu od konkretnych faktów dotyczących jego osoby, tym samym nie zastosowała się do ustawowo przewidzianych w tym zakresie dyrektyw zawartych w art.13 ust.1 ustawy emerytalnej. Dodał, że stanowisko biegłej odnośnie istnienia częściowej niezdolności do pracy nie znajduje oparcia w dokumentacji zawartej w aktach sprawy. Apelujący wskazał ponadto, że ubezpieczony miał przyznaną rentę szkoleniową, lecz w czasie jej pobierania nie skorzystał z żadnego zaproponowanego szkolenia. Organ rentowy podniósł, że w aktach sprawy, poza wystawionym zaświadczeniem o stanie zdrowia, brak jest jakiegokolwiek dokumentacji z leczenia w poradni dermatologicznej, świadczącej o częstych zaostrzeniach choroby.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i z tych względów podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a wydany wyrok jest zgodny z przepisami prawa.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentruje się na kwestii, czy D. J. jest nadal niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową w postaci alergicznego kontaktowego zapalenia skóry o etiologii zawodowej (uczulenie na chrom i kobalt), co warunkowało przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Sąd Okręgowy w celu ustalenia spornej kwestii zasadnie przeprowadził dowód z opinii biegłej lekarza sądowego dermatologa, ponieważ ocena niezdolności do pracy, warunkująca powstanie spornego prawa wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 k.p.c.). Powołana biegła, przed wydaniem opinii przebadła wnioskodawcę, dokonała analizy dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia i odebrała wywiad lekarski, co wynika z części wstępnej opinii. Na tej podstawie dokonała oceny stanu zdrowia odwołującego. Mając na uwadze stwierdzone dolegliwości, ich charakter i stopień naruszenia sprawności organizmu, jak też dotychczasowy przebieg leczenia wnioskodawcy, biegła uznała, że opiniowany jest nadal częściowo niezdolny do pracy w przemyśle budowlanym, chemicznym, maszynowym oraz w usługach, gdzie byłby narażony na kontakt z alergenami chromu i kobaltu jako, że praca w narażeniu na kontakt z tymi alergenami będzie powodować u wnioskodawcy nawrót zmian wypryskowych.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wnioski powołanej opinii, zaś samą opinię uznaje za miarodajny dowód, wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Wnioski zawarte w wymienionej opinii są stanowcze, zaś argumentacja biegłej podniesiona w uzasadnieniu opinii jest zgodna z zasadami logiki i znajduje oparcie w zgromadzonej dokumentacji medycznej oraz w wynikach badań przeprowadzonych bezpośrednio przez biegłą. Powyższe sprawia, że ocena biegłej nie budzi wątpliwości. Ponowione w apelacji zarzuty organu rentowego wobec opinii biegłej sądowej są z kolei ogólnikowe i nie mają merytorycznego charakteru.

Nie jest trafne stanowisko apelującego, jakoby biegła dokonała oceny stanu zdrowia wnioskodawcy w oderwaniu od konkretnych faktów dotyczących jego osoby. Analiza opinii wskazuje, że formułując wnioski końcowe biegła miała w polu widzenia zarówno dotychczasowy przebieg choroby, aktualny stopień nasilenia schorzenia, stwierdzony przez biegłą w wyniku przeprowadzonego przez nią badania dermatologicznego, wiek wnioskodawcy oraz przebieg jego zatrudnienia, w szczególności kwalifikacje w zawodzie tokarza oraz doświadczenie w zawodzie betoniarza. Biegła oceniła również wpływ, jaki na stan zdrowia wnioskodawcy będzie miało dalsze zatrudnienie go w gałęziach przemysłu właściwych ze względu na posiadane przez niego kwalifikacje zawodowe. Treść kwestionowanej przez pozwanego opinii biegłej świadczy więc o tym, że formułując wnioski końcowe opinii, jej autorka miała na uwadze

wszelkie kryteria wymienione w art.13 ust. 1 ustawy emerytalnej, których uwzględnienie jest obligatoryjne w praktyce orzeczniczej dla celów rentowych.

Nietrafnie również apelujący kwestionuje wiarygodność opinii biegłej wywodząc, iż poza wystawionym zaświadczeniem o stanie zdrowia, brak jest jakiegokolwiek dokumentacji z leczenia w poradni dermatologicznej, świadczącej o częstych zaostrzeniach choroby. Z akt sprawy niewątpliwie wynika, że ubezpieczony pozostaje pod stałą opieką poradni dermatologicznej. Co kwartał bądź co pół roku ubezpieczony korzysta z pomocy lekarza dermatologa. Niewątpliwie również zaświadczenie lekarskie wystawione w dniu 10 lipca 2013 r. wskazuje, że objawy alergicznego wyprysku nasilają się u wnioskodawcy często, wielokrotnie też przeprowadzane są u wnioskodawcy próby alergiczne (dodatnie). W konsekwencji nie można uznać opinii biegłej sądowej za gołosłowną.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd drugiej instancji do przekonania, że powołana w sprawie opinia biegłej lekarza dermatologa stanowi wystarczający dowód do przeprowadzenia kontroli skarżonej decyzji. Wnioski opinii biegłej są jednoznaczne i dostatecznie wyjaśniły okoliczności sporne, zaś autor apelacji nie wykazał istnienia wadliwości w ocenie stanu zdrowia wnioskodawcy, dokonanej przez biegłą sądową. W tych okolicznościach nie zachodziła potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego o kolejną opinię biegłego tej samej specjalności, o co wnioskował organ rentowy. Wbrew wywiadowi apelacji, treść opinii w sposób niewątpliwie wskazuje, że wnioskodawca w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, co w świetle art. 12 ust 3 wymienionej ustawy uzasadniało uznanie go za częściowo niezdolnego do pracy.

Chybiony jest również zarzut, że ubezpieczony miał przyznaną rentę szkoleniową, jednak nie wziął udziału w szkoleniu. Zauważyć należy, że apelujący powołuje się na sytuację, która miała miejsce w 2008 r., tymczasem po tej dacie jeszcze przez pięć lat wnioskodawca pobierał rentę z tytułu choroby zawodowej. Powyższy argument organu rentowego jest zatem spóźniony.

Jeżeli chodzi o zarzut podnoszony przez organ rentowy w toku procesu, iż wnioskodawca pracuje, stwierdzić należy, że okoliczność powyższa ujawniła się na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Odwołujący faktycznie, zgodnie z jego wyjaśnieniami (k.22 verte a.s.), pracował jako pracownik budowlany. Niemniej wobec poważnego zaostrzenia objawów choroby, po dwóch miesiącach musiał zrezygnować z pracy. Tę okoliczność miała zresztą na uwadze zarówno biegła sądowa wydając opinię, jak też Sąd pierwszej instancji ferując zaskarżony wyrok. Na marginesie jedynie należy powtórzyć stanowisko wyrażane wielokrotnie w orzecznictwie sądowym, że okoliczność, iż osoba chora podejmuje zatrudnienie, czyniąc to na własne ryzyko, nie może przesądzać o uznaniu takiej osoby za zdolną do pracy.

Reasumując stwierdzić należy, że ustalenia zawarte w wyroku Sądu Okręgowego zapadły po wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego i mają charakter wyczerpujący. Autor apelacji nie wykazał przy tym żadnych wadliwości w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji, które mogłyby podważyć prawidłowość pierwszoinstancyjnej oceny dowodu z opinii biegłej lekarza sądowego oraz opartych na tej ocenie ustaleń faktycznych Sądu. Dochodząc do wniosku, że ubezpieczony D. J. jest nadal częściowo niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową, Sąd pierwszej instancji nie naruszył kryteriów sądowej oceny dowodów, określonych w art. 233 § 1 k.p.c. zatem wnioski, które ten Sąd wyciągnął poddając ocenie powołaną wyżej opinię biegłej, były w pełni uprawnione.

W świetle powyższych rozważań nietrafny okazał się również zarzut obrazy przepisów prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, której apelujący upatruje w ustaleniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową osobie, która nie jest obecnie niezdolna do pracy. Przeprowadzone przed Sądem Okręgowym postępowanie wykazało, że w przypadku wnioskodawcy ocena stanu zdrowia dokonana przez komisję lekarską ZUS była nietrafna, ponieważ na datę wydania skarżonej decyzji D. J. jest nadal osobą częściowo niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi w rozumieniu art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej i niezdolność ta istnieje w związku ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową - alergicznym kontaktowym zapaleniem skóry. Ustalając wnioskodawcy

prawo do renty w związku chorobą zawodową na dalszy okres, Sąd nie naruszył zatem powołanych przez apelującego przepisów prawa materialnego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, zaś apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.